

Odpowiedzialność i polityka

5 lipca 2019 08:09



Bardzo ciekawy zbieg okoliczności miał miejsce w ostatnim czasie:

W mediach społecznościowych, na konferencjach prasowych i w licznych wywiadach przedstawiciele ministerstwa zdrowia i NFZ z dumą ogłaszali o rozszerzeniu zakresu świadczeń bezpłatnych, refundowanych przez NFZ. Od 1 lipca br. NFZ będzie pokrywał koszty pobytu rodziców i opiekunów przy chorych dzieciach, a nieco później, ale jeszcze w tym roku mają być wprowadzone bezpłatne leki dla kobiet w ciąży.

W tym samym, mniej więcej, czasie dyrektorzy licznych szpitali, zwłaszcza powiatowych, skarżyli się, że nie mają pieniędzy na normalne funkcjonowanie swoich placówek, niezależne raporty wskazywały na wydłużanie się (z nielicznymi wyjątkami) kolejek do gwarantowanych świadczeń bezpłatnych, a Rada jednego z oddziałów NFZ w ostrych słowach skrytykowała projekt planu finansowego Funduszu na rok 2020, wskazując, że planowane środki nie starczą na najbardziej podstawowe zobowiązania Funduszu.

Jak to jest, że w sytuacji, gdy publicznemu płatnikowi brakuje środków, aby sfinansować obecnie obowiązujący zakres świadczeń bezpłatnych, rząd ten zakres jeszcze bardziej rozszerza? Wydawałoby się, że racjonalnym krokiem będzie raczej jego ograniczenie. A gdzie jest ta odpowiedzialność (za państwo, za środki publiczne, za podjęte zobowiązania wobec obywateli), o której tak wiele razy wspominają przy różnych okazjach przedstawiciele rządu?

URL artykułu: <https://www.medexpress.pl/blogosfera/odpowiedzialnosc-i-polityka-74218/>